



Paryski nie-co-dziennik

Lekcje Giedroycia o polityce

A dokładnie: Lekcje Jerzego Giedroycia i „Kultury” o myśleniu i praktykowaniu polityki. To pełny tytuł konferencji, która odbędzie się w Paryżu w dniach 28–30 października. Temat ciągle aktualny, zwłaszcza w czasie narastającego chaosu politycznego, bo „lekcji” twórcy nowej szkoły myślenia o Polsce do dziś nie odrobiliśmy – czeka na realizację. „Łatwiej byłoby mi zamknąć oczy, gdyby do władzy w Polsce doszli ludzie z daleką wizją. Takich nie widzę” – napisał przed śmiercią książkę z Maisons-Laffitte.

Organizatorami konferencji są: paryskie Stowarzyszenie Instytut Literacki Kultura, Ośrodek Kultury Polskiej Sorbonne-Université, Stacja Naukowa PAN w Paryżu oraz Instytut Pamięci Narodowej. Pierwsze dwa dni obrad odbędą się w paryskiej stacji PAN-u (online), trzeci (stacjonarny) – na Sorbonie. Przewidziano wystąpienia profesorów Normana Daviesa (Oksford), Krzysztofa Pomiana (CNRS) i Daniela Beauvois (Université Paris 1), a także projekcję filmu: *Józef Czapski mówi o Jerzym Giedroyciu* (szczegółowy program: kulturaparyska.com).

Pierwszego dnia zaplanowano debatę wokół „Nowego paradygmatu polskiej myśli politycznej”. Tematy wystąpień to m.in.: „Kultura” w kręgach elity amerykańskiej (1948–1958); *Rok 1951, czyli początki orientacji politycznej „Kultury”*; „Kultura” wobec kwestii ukraińskiej i relacji wzajemnych, czyli o polsko-ukraińskim pojednaniu raz jeszcze. A także: *Przeciwko wrogości. „Kultura” Jerzego Giedroycia wobec Niemiec i sąsiedztwa polsko-niemieckiego* i *Polityka zachodnia paryskiej „Kultury” w świetle korespondencji Jerzego Giedroycia i Zbigniewa Brzezińskiego 1956–1990*.

„Kultura” do roli autonomicznego ośrodka politycznego mającego własną linię polityczną dochodziła etapami. Redaktor w swej zimnej analizie przewidywał rozpad sowieckiego imperializmu. Przewidywał też, że Europa może się odbudować tylko jako federacja, że skonfederowana powinna być także nasza część kontynentu. Już w 1951 roku w *Manifestie demokratycznym „Kultury”* znalazły się „wolne, narodowe kantony zjednoczonej Europy”. Razem z Mieroszewskim wypracował koncepcję polskiej polityki wschodniej „ULB”, która uznawała suwerenność Ukrainy, Litwy i Białorusi za polską rację stanu, bo zdominowane przez Rosję otwierają jej drogę do uzależnienia także Polski.

„Niepodległa Ukraina jest dla naszego bezpieczeństwa i wolności cenniejsza nawet niż NATO. Będąc w NATO, i tak – w razie ekstremalnego zagrożenia – skończyłoby się podobnie jak w 1939 roku. Możemy liczyć na akcję humanitarną i wyrazy współczucia, na nic więcej. Nie możemy być jedynie klientem Stanów Zjednoczonych czy jakiegokolwiek inne-



go mocarstwa. Naszym głównym celem powinno być znormalizowanie stosunków polsko-rosyjskich i polsko-niemieckich, przy jednoczesnym bronienu niepodległości Ukrainy, Białorusi i państw bałtyckich (...). Polska elita polityczna nie zdała egzaminu. Nadzieję wiąże tylko z rodzącą się w bólach Europą i z młodzieżą. Proces integrowania się Europy zmienia pojęcie państwa. W tej dziedzinie niewątpliwie jest duży postęp. Państwa rezygnują z całego szeregu atrybutów suwerenności na rzecz wspólnej polityki europejskiej. Polska oparta na sojuszu z sąsiadami powinna stać się ośrodkiem geopolitycznych przekształceń, powinna odgrywać rolę specjalną, niewspółmierną do swej wielkości geograficznej czy potencjału gospodarczego”.

Ciekawie zapowiadają się wystąpienia drugiego dnia konferencji: „Kultura” i jej związki z intelektualistami francuskimi. Albo: „Tobie właściwie chodzi o zbawienie świata” – *Józefa Czapskiego i Czesława Miłosza listy o duszy*, czy też: *Publicystyka międzynarodowa Leopolda Ungera na łamach „Kultury”*.

„Brukselczyk”. Przypominam sobie Leopolda Ungera, jak na jednym z rocznicowych spotkań w Laffitte opowiadał

mi o „Kulturze”, która „postawiła Polaków przed lustrem i kazała im się przeglądać. Obraz wcale nie był taki ładny i wcale się tak bardzo nie zmienił. Dlatego *Kultura* przeszkadza, jest ogromnym wyrzutem – politycznym i moralnym – tego, co się dzieje w Polsce”.

Trzeciego dnia debata przeniesie się na Sorbonę, do Salle des Actes. W programie kolejne tematy: *We Francji, na Zachodzie oraz Drogi przepływu wolnego słowa*. Anna Bernhard, prezes Stowarzyszenia Instytut Literacki Kultura i Fundacji Kultury Paryskiej, opowie o *Francuskich tropach w „Archiwach Kultury”*. Są unikalne, wpisane na listę Pamięci Świata UNESCO. Po południu będzie gościła uczestników konferencji w siedzibie Instytutu Literackiego w Maisons-Laffitte. Tam Redaktor najważniejszego pisma powojennego półwiecza, które odegrało istotną rolę w przewyżnianiu pojałtańskiego podziału świata, umieścił w swoim gabinecie memento: *Silence, on coule! (Cisza, toniemy!)*. Pocho- dzi z okładki ostatniego wydania *Le Comba*, pisma współtworzonego przez Alberta Camusa, które było jednym z wzorów „Kultury”.

Nie utonął. Ale do wymarzonej Rzeczypospolitej nie dołynął. Nie miał złudzeń: *Naród polski jest okropny – twierdził, ale zaraz dodawał, że właściwie każdy naród jest okropny. – Gdybym był dziesięć lat młodszy, pojechałbym do Polski i zostałbym prezydentem. Polityczna elita zawiodła. Jest zdemoralizowana i nie odegra już większej roli. Niebezpieczeństwem jest desperacja, zniechęcenie, brak zaufania do władzy. Tego rodzaju sytuacja może grozić niekontrolowanym wybuchem.*

Zagrożenie widział w zdemoralizowaniu klasy politycznej, w nacjonalizmie i w klerykalizmie zmierzającym do kraju wyznaniowego. Zwalczał fobie narodowe: mit ofiary, antysemityczne uprzedzenia, kult moralnej wyższości. Maisons-Laffitte uczynił mikroświatem wolnej Polski, jak kiedyś Hôtel Lambert książę Czartoryski na Wyspie Świętego Ludwika. Na biurku i na grobie Giedroycia zwraca uwagę wiersz Agnieszki Osieckiej, który kończy się słowami: *Przywilejem takich jak Pan – jest miejsce w historii i wieczny szacunek./I zazna Pan tego.*

Jeden warunek. Trzeba w końcu odrobić lekcję Giedroycia o polityce bez złudzeń, przesądów, fobii narodowych, by bezpiecznie wypłynąć na otwarte wody „Polski ze snu” – mądrej, praworządnej, tolerancyjnej.

LESZEK TURKIEWICZ
turkiewicz@free.fr